

Złożenie wieńca na płytcie pamiątkowej Sztabu A. L.

Wyd. A

Cena 15 groszy

Z frontu walki o chleb

Nasze ekipy kontrolne meldują:

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV. Kraków, środa 27 sierpnia 1952 r. Nr 205 (1213)

Uchwała Sekretariatu KC WKP(b)

o rozpoczęciu dyskusji nad dyrektywami w sprawie nowego planu pięcioletniego ZSRR i w sprawie projektu zmiany statutu Partii

MOSKWA. „Prawda” z 26 bm. zamieściła następującą uchwałę Sekretariatu KC WKP(b), skierowaną do wszystkich Komitetów Obwodowych i Rejonowych oraz do KC Komunistycznych Partii Republik Związkowych:

8 lat temu, dnia 27 sierpnia 1944 roku w czasie powstania warszawskiego zginęli na Słomnym Miescie bohaterzy obrony stolicy, członkowie warszawskiego sztabu Armii Ludowej...

W 8 rocznicę śmierci bohaterów dnia 26 bm. na płytcie pamiątkowej, znajdującej się na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie...

Powrót delegacji polskiej z Bukaresztu

W dniu 26 bm. powróciła z Bukaresztu do Warszawy, z uroczystością święta narodowego Rumunii, delegacja Ludowej, delegacja rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej...

Wśród załóg Kombinatu Nowej Huty na pierwsze miejsce wysunął się Zarząd Nr 2

W walce o wykonanie zadań tygodniowo-dobowych załoga Zarządu Nr 2 Budowy Kombinatu Nowa Huta wykonała plan dobowy za 25/26 bm. w 135 proc. Na drugim miejscu uplasowała się załoga Zarządu Nr 8...

Table with 4 columns: Data, Zarząd Budowlany, Plan dobowy, Plan miesięczny. Rows show data for 25/26 VIII and subsequent days.

Wszystkie gromady naszego województwa za przykładem gromady Jastew!

17 bm. chłopcy gromady JASTEW (powiat Brzesko) z okazji zbliżających się ogólnopolskich dożynek w Krakowie podjęli zobowiązania produkcyjne i wezwali do podejmowania podobnych zobowiązań i współzawodnictwa wokół ich realizacji...

Apel gromady Jastew został rzucony z okazji centralnych dożynek w Krakowie, gdzie przodujący chłopcy całej Polski manifestować będą swą radość z wielkich osiągnięć ludzi pracy w Polsce...

Hasło rzucone przez gromadę Jastew odbiło się szerokim echem we wszech województwa krakowskiego. Wiele gromad odpowiedziało już na apel chłopów jastewskich, jak np. gromada RADNO w powiecie tarnowskim...

Klasa robotnicza oczekuje od chłopów wypełnienia wszystkich tych obowiązków; to ona dźwiga na sobie główny ciężar budownictwa socjalistycznego i ponosi największe ofiary dla szybkiego wzmocnienia sił naszej ojczyzny...

„Komitet Centralny WKP(b) zobowiązuje was do rozwinięcia szerokiej dyskusji nad projektami w sprawie nowej pięcioletki i w sprawie statutu Partii, rozpoczynając tę dyskusję, w miarę możliwości, od organizacji podstawowych. Do dyskusji należy wciągnąć wszystkich członków i kandydatów Partii, zapewniwszy całkowitą wolność krytyki. Prasa partyjna powinna udzielić szych lamów dla publikacji artykułów, zawierających zarówno pozytywną jak i krytyczną ocenę.”

Apel redakcji „Prawdy”

Ogłoszony został również apel redakcji „Prawdy” o następującym brzmieniu: „Komitet Centralny Wszecznizwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) postanowił wezwać wszystkie kierownice organizacji Partii do rozwinięcia dyskusji nad projektami w sprawie nowej pięcioletki i w sprawie statutu Partii, przede wszystkim w organizacjach podstawowych Partii. Do dyskusji należy wciągnąć wszystkich członków i kandydatów Partii, zapewniwszy całkowitą wolność krytyki. Prasa partyjna powinna udzielić szych lamów dla publikacji artykułów, zawierających zarówno pozytywną jak i krytyczną ocenę.”

gnać wszystkich członków i kandydatów Partii, zapewniwszy całkowitą wolność krytyki. Prasa partyjna powinna udzielić szych lamów dla publikacji artykułów, zawierających zarówno pozytywną jak i krytyczną ocenę.

Zakończenie obrad I Kongresu Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu

26 bm. zakończył w Warszawie 3-dniowe obrady I Kongresu Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu. W podniosłym nastroju kongres podjął zasadnicze uchwały, które będą miały doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju spółdzielczości samopomocowej. Delegaci zatwierdzili wytyczne zmiany statutów oraz dokonali wyboru naczelnych władz Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

XIX Zjazdu Partii”, gdzie mają być drukowane artykuły i uwagi towarzyszy, dotyczące zagadnień porządku dziennego zjazdu. Redakcja „Prawdy” wzywa organizacje partyjne poszczególnych towarzyszy do wzięcia udziału w dyskusji nad zagadnieniami zjazdu oraz przesyłania do „Prawdy” odpowiednich artykułów i uwag.”

Zakończenie obrad I Kongresu Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu

W trzecim dniu obrad trwała w dalszym ciągu dyskusja nad referatami i sprawozdaniem, w której przemawiało 20 delegatów, poruszając wiele zagadnień, dotyczących pracy spółdzielni gminnych, PZGS i organów samorządu spółdzielczego. W dyskusji zabrał także głos prezes Zarz. Gł. Związku Samopomocy Chłopskiej — Józef Ozga-Michalski, który wygłosił dłuższe przemówienie. Następnie dyskusję podsumował prezes CRS „Samopomoc Chłopska” — Tadeusz Janczyk. W trzecim dniu obrad przemawiali wśród gorących owacji zebranych przedstawiciele delegacji zagranicznych: Ljona-Jao w imieniu delegacji spółdzielców chińskich, Konstantin Agiu w imieniu spółdzielców rumuńskich oraz Nenko Gankew w imieniu delegacji spółdzielców bułgarskich. W czasie trzeciego dnia obrad nadeszła depesza od Centrosojuzu (Centralnego Związku Spółdzielczego ZSRR), która obecni przyjęli serdecznie oklaskami i okrzykami na cześć Związku Radzieckiego i Chorożego Pokoju — Józefa Stalina. W depeszy tej zarząd Centrosojuzu pozdrawia Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu i życzy dalszych osiągnięć w rozwoju spółdzielczości w Polsce.

Drugi po Olkuszu — powiat Oświęcim przekroczył sierpniowy plan dostaw zboża. Odbijające się dożynki gminne i przygotowania do dożynek centralnych, mobilizują chłopów do coraz pełniejszego wywiązywania się ze wszystkich obowiązków wobec państwa. Apel gromady Jastew (pow. brzeski) podejmuje coraz to inne gromady. Ostatnio napływają meldunki o wykonywaniu zobowiązań dożynekowych, świadczące o pełnym zrozumieniu konieczności całkowitego i terminowego wywiązywania się z obowiązków przez pracujących chłopów. Szybko rośnie liczba gromad wyrównujących dotychczasowe zaległości w obowiązkowych dostawach zboża, żywności i mleka. Dnia 23 bm. powiat oświęcimski — drugi po powiecie olkuskim — przekroczył sierpniowy plan dostaw zboża o 7,6 proc.

Table with 2 columns: Gmina, Procent. Rows include Bochnia (86.4%), Miechów (84.0%), Chrzanów (73.8%), Kraków (72.0%), Dąbrowa (63.0%), Myślenice (52.9%), Wadowice (34.6%), Limanowa (18.6%).

Z tabelki powyższej wynika, iż w niektórych miejscowościach planowe dostawy zboża nie są wykonywane tak jak należy. Są powiaty które mimo tego, że żywność na ich terenie rozpoczęły się najwcześniej, w sprzedaży zboża państwu wciąż pozostają w tyle. Przyczyną tego jest słaba praca polityczno-światła-dająca tamtejszych aktywistów. W powiecie bocheńskim, który ma wszelkie dane ku temu, by plan wykonać przed terminem, zorganizowano dopiero 4 zbiorowe dostawy z gromad: RLAJ, LAKTA, GORNA, NIEGOWIC i POLON. A gdzie reszta? Gromada Połom zbiorowo odstawiła zboże do punktu skupu dzięki dobrej pracy organizatorskiej aktywistów, a zwłaszcza sołtysa ob. SZYMONA CHŁOPKA, który aktywnością swoją i postawą zyskał sobie duży autorytet w gromadzie. Małorolny Józef NOWAK z gromady Targowisko dostarczył na punkt skupu 242 kg zboża zamiast obowiązujących 142 kg. Oświadczył on obecnie na punkcie chłopom, że gdy ukończy całkowicie omloty sprzedaż państwu dodatkowo znaczną ilość pszenicy.

Kułackie machinacje spalają na panewce

Przykładów wzorowego wypełniania obowiązków przez mało i średniorolnych chłopów niespór wszystkich wymienić. Zwiąższa, że przybywa ich mnóstwo codziennie. Co innego jednak z kulakami. Ci chcieliby ciągle kosztami najbiedniejszych i mniej świadomych wykpić się z obowiązków dostaw. Chcieliby ustawicznie tuczyć się na cudzej pracy. Jedynym ich sprzymierzeńcem jest kłamstwo i chęć. Do takich to właśnie „niewinnych potrzebujących” należy Władysław Chmiel z gromady SULOSZOWA III w powiecie olkuskim — kulak aż hej. Ten z niczym się nie spiesz. W obowiązkowej dostawie żywności zalega 100 kg. W obowiązkowej dostawie mleka 199 l. Zboża także nie kwapi się odstawić. Wtórąją mu wiernie pod każdym względem jego kompani — Edward Postol, Marja Wioszczyk, Leon Wioszczyk, Wincenty Chwist, Andrzej Gębok. Kulacka ta zgraja trzyma się własnej, swoistej za sady: „Co nam ta zbroja — jakoś to przejdzie”. Sami podstawowych obowiązków nie wykonują, innych od nich odciągają. Czas najwyższy, by władza ludowa należało ukarać takich, co świadomie szkodzą społeczeństwu. Trzeba aby pod presją opinii publicznej każdy bez wyjątku kulak, wykonał swoje obowiązki, trzeba by

raz nareszcie każdy kulak zrozumiał, że pracujący chłopcy przy pomocy swej władzy ludowej zawsze i na czasie okleją wszystkie jego machinacje. Tak np. za niewykonanie obowiązkowej dostawy zboża został ukarany grzywną w wysokości 1500 zł Aleksander Ciemпка, kulak posiadający 15 ha gospodarstwa. Fakt ten winien być przez stróża dla takich jak np. Piotr Michniwski — kulak z gromady KARLIN (pow. olkuski) posiadający 12,5 ha, który to uparcie odciąga się ze sprzedaży zboża państwu i mało tego — innych namawia by szli w jego ślad. Zboże zeszluzowane wolał zepsuć niż sprzedać państwu.

Anim na chwilę nie zapominaj o omlotach

Zeby chłop mógł odstawić zboże w wyznaczonym terminie musi też w terminie dokonać omlotów. Celem zapewnienia sprawnego przeprowadzenia omlotów, państwo oddało do użytku POM-om i GOM-om znacznie większą ilość sprzętu maszynowego niż w roku ubiegłym. Obecnie chodzi tylko o to, żeby sprzęt ten racjonalnie wykorzystać, nie zapominając przy tym i o maksymalnym wykorzystaniu sprzętu przy wywiązywaniu się z obowiązków. Są jednakże meldunki, ki wskazujące iż na terenie niektórych gmin i gromad omloty są powoli i przez wyjątkowo, w gminie ME, DRZECHOWSKI (pow. Dąbrowa Tarnowska) GOM nie opracował planu omlotów a GRN nie dała mu kon-

dużo planu. Dnia 11 bm. przewodniczącym GRN ob. URSZULAK wywiał dwu rolnikom równocześnie kartki na omloty jednym agregatem. Obaj chcieli mrozić o jednej porze. Powstała kłótnia powodująca kilkogodzinny przestój agregatu i niepotrzebną stratę cennego czasu. Zła organizacja pracy powoduje też i w innych gminach zbrojne przestoje i omloty. W powiecie krakowskim w gminie ZABIERÓW agregat GOM stał bezczynny przez godzinę, bo gromada Zabierów nie przysłała kom. kierownik GOM nie opracował planu omlotów a GRN nie dała mu kon-

kretnych poleceń właścicieli, wykorzystania sprzętu. Podobna sytuacja była w gminie TRĄBKI pow. krakowski. Wszystkie organizacje polityczne i społeczne, Rady Narodowe, ZSCh i instytucje zainteresowane omlotami winny niezwłocznie dokonać ścisłej rewizji dotychczasowych planów omlotów, ustalić imienną kolejność użytkowników mających korzystać z agregatów omlotowych. Po dokonaniu kontroli wszystkie wysiłki muszą być skierowane i nastawione na maksymalne wykorzystanie agregatów, na nieopuszczenie do jakiegokolwiek błąd przetrutów czy postojów.

Narada aspirantów studiujących w ZSRR z przedstawicielami Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i PAN

W Warszawie odbyła się narada polskich aspirantów, studiujących na wyższych uczelniach Związku Radzieckiego. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z wicemin. Eugenią Krassowską, przedstawiciele Polskiej Akademii Nauk i kierownicy poszczególnych katedr naukowych wyższych uczelni stołecznych.

Tematem obrad było nawiązanie ściślejszych kontaktów aspirantów z polskimi ośrodkami naukowymi i badawczymi oraz sprawy organizacyjne.

Szczególnie ważne zadania — jak stwierdziła wiceministerka szkolnictwa wyższego — stać będą przed młodymi naukowcami po ukończeniu studiów, kiedy zasila oni polskie placówki naukowo-badawcze lub rozpoczyna prace w zakładach przemysłowych, instytucjach itd.

Podstawą dyskusji były referaty sekretarza i wiceministra PAN prof. Stefana Żółkiewskiego „O drogach rozwoju nauki i perspektywach nauki polskiej” oraz referat aspiranta Uniwersytetu Moskiewskiego — Tycha „O zadaniach pracy wychowawczej wśród aspirantów w Związku Radzieckim i łączności ich z krajem”.

W toku narady aspirantów naukowych z polskimi instytutami naukowymi oraz zagadnienia dalszego pogłębiania znajomości metodologii marksistowskiej, podnoszenia poziomu ideologicznego i politycznego.

Jak stwierdzono, przed aspirantami stoją również poważne zadania w dziedzinie popularyzacji i przodującej nauki radzieckiej i jej osiągnięć. Winni oni również wykorzystać swój pobyt w kraju w okresach ferii letnich na starannie przygotowanie się przy pomocy profesorów polskich do przedmiotów i prac podjętych w Związku Radzieckim.

Wyścig Dookoła Polski

Królak (CWKS I) pierwszy w Opolu

W dniu wczorajszym rozegrany został VII etap Wyścigu Dookoła Polski na trasie Jelenia Góra — Opole, długości 209 km. Do Opola pierwszy przybył Królak (CWKS I) w czasie 5:20,30 przed Ulikiem (Gwardia), Hadasikiem (CWKS I) i Wójcikiem (CWKS). Zarew za startem wycofał się Dąbkowski z powodu zanieczyszczenia, a przed półmetkiem Lesiak z powodu kontuzji nogi. Etap wygrał CWKS przed Gwardią. W klasyfikacji indywidualnej po 7 etapach prowadził Wzrzeski w czasie 37:28,17 przed Liszkiewiczem i Wójcikiem. Po 7 etapach drużynowo prowadził CWKS I w czasie 11:21,44 przed Gwardią i Włoknarzem.

Czytając Ordynację Wyborczą

Jan Filipiak

Przed wojną byłem wtórnym analfabeta — jednym z setek tysięcy. — Poniższa ciemnota bardzo była na rękę panom sprawującym rządy w przedwójkowej Polsce. Kiedy sprawa przedwojenna opublikowana ordynacja wyborcza — coś było po tym, mnie i setkom tysięcy takich jak ja — nie umiałem jej nawet przeczytać. Zdany byłem na to, aby wysłuchać co mi o niej powie ktoś, który tę hecę wyborczą urządzał. A wiadomo, że wtedy prawdziwego słowa o niej nie powiedzieli. Musiałem głośnować na kartkę, którą mi podsuneli. Do dziś dnia nie wiem na kogo głośnowałem. Tak samo, jak mi ciężko było żyć przed wyborami, tak samo — mimo obojętności — a nawet jeszcze ciężiej, mi było i po wyborach. Dziś dzięki władzy ludowej nauczyłem się czytać i pisać. Ta sama władza ludowa dała mi prawo do pracy, do wypracowania, do szczęśliwego życia. Dziś czuję się współgospodarzem naszego kraju. Dlatego, gdy teraz czytam ordynację wyborczą, czuję mnie każde jej słowo, widzę, że jest tak ubrana, jak ja i miliony takich jak ja chcemy. W ordynacji widzę gwarancję tego, że bezpowrotnie minęły już czasy pańskich rządów w naszej ojczyźnie, że nigdy już nie powrócą.

W godzinach popołudniowych uczestniczą narady obradowe w poszczególnych sekcjach naukowych, gdzie pod kierunkiem przedstawicieli PAN i profesorów wyższych uczelni warszawskich omawiali konkretne zadania i formy współpracy z polskimi ośrodkami naukowymi.

Wielkimi sukcesami produkcyjnymi we wszystkich gałęziach budownictwa

wita naród radziecki XIX Zjazd WKP (b)

W zakładach przemysłowych Moskwy rozwinięto się z nową siłą socjalistyczne współzawodnictwo. W wielkich zakładach budowy transformatorów w Moskwie, które wykonują zamówienia dla licznych obiektów w całym kraju, robotnicy na specjalnych zebraniach zaznajamiają się ze zmianami w Statucie WKP(b) oraz z projektem dyrektyw KC WKP(b) na XIX Zjazd w sprawie piątej pięciolatki. Dla uczczenia zbliżającego się Zjazdu liczne brygady i całe oddziały zaciągają stachanowskie warty pracy, postanawiając powitać Zjazd nowymi sukcesami wytwórczymi.

ODEZWA Komunistycznej Partii Danii

MOSKWA

Agencja TASS donosi z Kopenhagi: Dnia 24 sierpnia odbyło się posiedzenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Danii, na którym uchwalono odezwę do narodu duńskiego.

Odezwą stwierdza, że wciągnięcie Danii do wielkiej wojny wojennej było niepożądanym następstwem niemieckiego imperializmu. Niebezpieczeństwo to wzrasta w wyniku przeprowadzenia tajnych rokowań o utworzenie w Danii amerykańskich baz wojskowych, w wyniku pobytu na terytorium Danii zachodnio-niemieckich oddziałów marynarki wojennej i udziału w wielkich manewrach wojskowych państw atlantyckich na morzu Bałtyckim.

Wielkie manewry wojskowe, które się mają odbyć we wrześniu na morzu Bałtyckim — głosi odezwa — będą prowokacyjnymi zwieczkami wojennymi, których ośrodkiem stanowią bazy Danii. Przeprowadzone zostaną one w taki sposób, że nawet kora atlantyckiej nazywają się prowokacją. Manewry te oznaczają pogwałcenie przez Danię zapewnienia, że obrona wyspy Bornholm ma być wyłącznie sprawą duńską. Stanowią one pogwałcenie przyjaźni i obowiązującej umowy ze Związkiem Radzieckim.

Wykorzystanie terytorium duńskiego dla celów takiej polityki awanturniczej jest sprzeczne z żywymi interesami Danii.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Danii wzywa cały naród duński do wzmożenia walki o pokój przeciwko wojnie.

Zemleńca zachodnio-niemieckiego z Danii

Nie chcemy żadnych obcych wojsk ani baz wojskowych na terytorium Danii! Domagamy się całkowitej decyzji w sprawie przeprowadzenia prowokacyjnych manewrów marynarki wojennej na morzu Bałtyckim.

Potężne manifestacje PATRIOTYCZNE w 8 rocznicę wyzwolenia Paryża

W sobotę i niedzielę przed pomnikami poległych bohaterów ruchu oporu i tablicami pamiątkowymi oraz na placach Paryża, na przedmieściach i w różnych miejscowościach departamentu Seine et Loire, odbyły się liczne uroczystości patriotyczne z okazji ósmej rocznicy wyzwolenia stolicy Francji.

Pod Łukiem Triumfalnym na Placu Gwiazdy sekretarz generalny krajowego związku byłych bojowników ruchu oporu Villon zapalił zniczy na grobie Nieznanego Żołnierza. Na uroczystości tej obecni byli m. in. generałowie Petit i Joinville oraz inni czołowi przedstawiciele ruchu oporu, przedstawiciele byłych więźniów politycznych, sekretarz generalny komitetu obrońców pokoju Vigne oraz delegaci różnych organizacji demokratycznych.

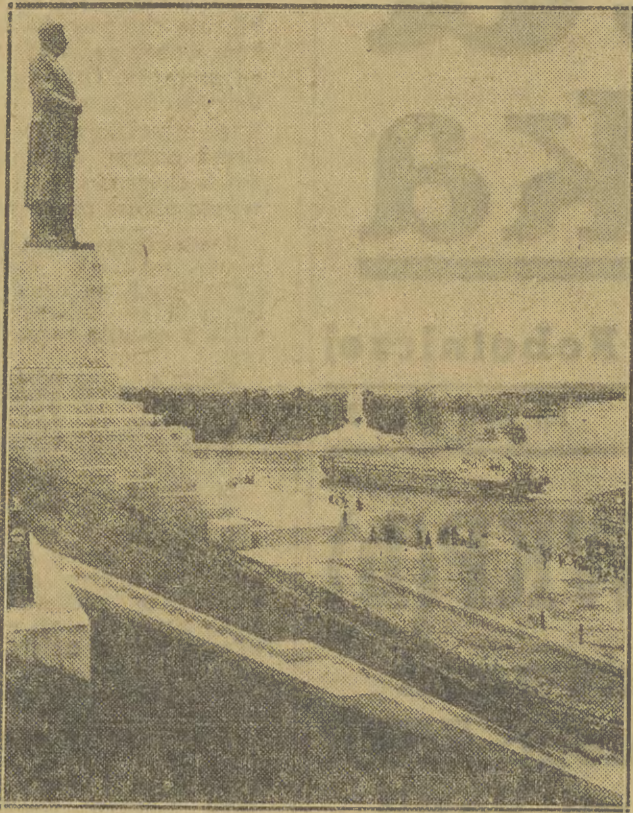
W Łasku Bulońskim, w mieście, gdzie 16 sierpnia 1944 roku hitlerowcy rozstrzelali 35 młodych powstańców paryskich — komunistów i katolików — sekretarz paryskiego komitetu wyzwolenia Badia wygłosił przemówienie, w którym protestował przeciwko powrotowi do władzy ludzi z Vichy i wzywał patriotów do jedności w imię realizacji ideałów ruchu oporu.

Manifestacja patriotyczna odbyła się również w XIII dzielnicy Paryża przy alei Choisy przed „Drzewem Wolności”. W manifestacji uczestniczyli m. in.: zastępca mera XIII dzielnicy członek MRP Dufour, sekretarz CNT okregu paryskiego Montouis, działacz SPO Roussineau oraz André Marty, który wygłosił przemówienie o konieczności zjednoczenia wysiłków wszystkich patriotów.

Podobne manifestacje z udziałem patriotów o rozmaitych poglądach politycznych odbyły się w różnych innych dzielnicach Paryża.

W artykule poświęconym ósmej rocznicy wyzwolenia dziennik „Humanité” pisze m. in.: Przelot osmiu lat Paryża wywołuje się, aby pokazać kres rządów i metodom wchłostów i hitlerowców. Czy obecnie mamy pozwolić na powrót faszyzmu do władzy? Powinniśmy się zjednoczyć tak jak w sierpniu 1944 roku. O naszej woli jedności świadczy manifestacja z okazji tej rocznicy.

Kanał Wolga — Don pracuje dla komunizmu



Na zdjęciu: pomnik J. W. Stalina u wejścia do Włogo-Dońskiego Kanału im. W. I. Lenina. Fot. — CAF

Święto pokoju w 30 rocznicę utworzenia Komunistycznej Partii Japonii

Agencja TASS donosi z Tokio: Dnia 24 bm. odbyło się w Tokio Święto Pokoju, poświęcone 30 rocznicy utworzenia Komunistycznej Partii Japonii. W uroczystościach wzięło udział około 80 tysięcy osób. Zorganizowano wystawę, poświęconie Związkowi Radzieckiemu, Chińskiej Republice Ludowej i bohaterskiej walce narodu koreańskiego o wolność i niezawisłość.

Odbyły się zawody sportowe, w których uczestniczyło kilka tysięcy młodych sportowców — obrońców pokoju.

W godzinach popołudniowych odbył się masowy wiec, na którym wygłosił przemówienie laureat Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju — prof. Ikuo Ojama, wybitny prawnik Tatsuzi Fuse, deputowany do parlamentu z ramienia partii komunistycznej Kadzahaia i działacz komunistyczny Hsokokawa.

Prof. Ikuo Ojama wskazał na ogromny sukces Święta Pokoju. Sukces ten świadczy o tym, że masy ludowe popierają Komunistyczną Partię Japonii. W ciągu 30 lat istnienia partii proletariatu japońskiego w ramach z proletariatem innych krajów prowadzi walkę o stworzenie milijonowego pokój społeczeństwa, w którym nie byłoby kapitalistów i obywateli, kryzysów ekonomicznych i wojen. Obecnie naród japoński wspólnie z innymi narodami całego świata prowadzi uciążliwą walkę o pokój.

Uczestnicy wiecu przyjęli szereg rezolucji, w których domagają się natychmiastowego poluzowania kresu wojny w Korei, rozwiązania rezerwowego korpusu policji japońskiej oraz protestują przeciwko reemigracji Japonii. Powzięto również rezolucje w sprawie udziału w Kongresie Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku.

Zebrał uchwałili wysłać depesze z podziwianiami do Józefa Stalina, Mao Tse-tunga, Kim Ir-sena i Tokudy.

Przygotowania we Francji do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

W całej Francji są w toku intensywne przygotowania do wielkiego Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

W departamencie Bouches du Rhone rozpowszechniono już ponad 50 tysięcy kart kongresowych, za pomocą których ludność deklaruje solidarność z celami Kongresu. Obrońcy pokoju w Haute Garonne postanowili rozkolportować do końca października 200 tysięcy kart kongresowych.

Akcja ta rozwija się również z powodzeniem w wielu innych okolicach Francji. Mieszkańcy jednej z dzielnic Marsylii przygotowują na 30 i 31 sierpnia wielkie święto ludowe w ramach przygotowań do Kongresu.

Nowa inicjatywa pokojowa Związku Radzieckiego

przyjęta została z uznaniem i radością w całych Niemczech

BERLIN

Agencja ADN donosi o potężnym oddźwięku nowej noty radzieckiej w sprawie Niemiec zarówno w NRD jak i w Niemczech zachodnich. Miliony obywateli NRD dowiedzieli się o tej notce już w niedzielę w południe z audycji radiowych. Po kilku godzinach pierwsze wydania dzienników popołudniowych zaznajomiły z treścią noty ludność całego Berlina. Nowa inicjatywa pokojowa Związku Radzieckiego — jak podkreśla agencja ADN — została przyjęta z uznaniem i radością w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Przewodniczący Izby Ludowej NRD Dieckmann w wywiadzie z przedstawiicielem zgłośni berlińskiej oświadczył m. in.:

Nowa nota Związku Radzieckiego nie tylko nie zamyka żadnych otwartych dotychczas przez wielką moskiewską inicjatywę pokojową drzwi, lecz przeciwnie, otwiera je jeszcze szerzej przed porozumieniem międzynarodowym i pokojem.

Stwierdzając dalej, że nowa nota radziecka obalila wszystkie kłamliwe argumenty rządów mocarstw zachodnich, wysuwanie przeciwko propozycji radzieckim w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego, przewodniczący Izby Ludowej powiedział:

Konkretnie propozycje, którymi kończy się nota, odpowiadają gorącym nadziejom przytłaczającej większości naszego narodu na Wschodzie i Zachodzie, jak również nadziejom wszystkich prawdziwych przyjaciół pokoju.

Według doniesień agencji ADN, wiadomość o nowej notce radzieckiej rozszedła się również lotem błyskawicy w Niemczech zachodnich, wywołując ożywione komentarze i wyrażenia uznania w społeczeństwie zachodnio-niemieckim. Dzienniki zachodnio-niemieckie podały treść noty pod wielkimi nagłówkami, wywołując zwaśnię fakt, że rząd ZSRR proponuje niezwłoczne zwołanie konferencji czterech w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

W Urugwaju obradowała KONFERENCJA hiszpańskich bojowników

o pokój i wyzwolenie Hiszpanii

MOSKWA

Agencja TASS donosi z Montevideo: W stolicy Urugwaju Montevideo rozpoczęła się konferencja Hiszpanów — obrońców pokoju, zwolana przez hiszpańską komisję obrony pokoju. Uczestnicy konferencji otrzymali liczne depesze powitalne od emigrantów hiszpańskich w Brazylii i Argentynie oraz od górników Asturii.

Przewodniczący Hiszpańskiej Komisji Walki o Pokój i członek Światowej Rady Pokoju znany pisarz Jozé Bergamini, otwierając obrady wezwał wszystkich uczelnych patriotów hiszpańskich do walki o pokój i wyzwolenie Hiszpanii spod jarzma reżimu frankistowskiego i imperializmu amerykańskiego.

Referat na temat walki o pokój, wyzwolenia Hiszpanii i uchwał sesji Światowej Rady Pokoju wygłosił sekretarz Hiszpańskiej Komisji Obrony Pokoju Venancio Lesoya, który omówił tragiczną sytuację narodu hiszpańskiego, gnębionego przez krwawego zbra Tena co i okupantów amerykańskich. Mówca zdemaskował politykę wojenną Stanów Zjednoczonych i wskazał na wielką rolę Związku Radzieckiego w walce o pokój. Związek Radziecki — stwierdził mówca — zawsze odnosił się przyjaźnie do narodu hiszpańskiego. Konferencja powinna ponownie oświadczyć, że Hiszpanie nigdy nie będą walczyli przeciwko ZSRR.

200 delegatów wybrał naród japoński na Kongres Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku

Agencja Nowych Chin donosi, że Japoński Komitet Obrońców Pokoju i inne organizacje postepowe wybrały 206 delegatów, którzy będą reprezentowali naród japoński na mającym odbyć się wkrótce w Pekinie Kongresie Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku.

W odpowiedzi na depeszę otrzymaną od Japońskiego Komitetu Obrońców Pokoju, sekretarz generalny komitetu przygotowawczego Kongresu Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku Liu Ni-nyi wysłał do Tokio telegram, w którym stwierdza, że ilość delegatów, reprezentujących każdy kraj na Kongresie, została ustalona drogą wewnętrznego porozumienia. Jak wiadomo, liczba reprezentantów Japonii została ustalona na 40. Pozostali delegaci narodu japońskiego będą mogli wziąć udział w Kongresie jako obserwatorzy.

Liczne chińskie organizacje demokratyczne wysłały do Japońskiego Komitetu Obrońców Pokoju depesze, witające z uznaniem jego decyzję wysłania tak licznych delegatów na Kongres Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku.

Chińska Federacja Związków Zawodowców stwierdza m. in. w swej depeszy:

Jawna interwencja ambasadora USA w wewnętrzne sprawy Grecji

Z Aten donoszą, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Atenach Peurifoy udzielił przedstawicieliowi dziennika „Yima” wywiadu na temat sytuacji politycznej w Grecji.

Ambasador oświadczył m. in., że jego zdaniem „rząd koalicyjny Papagosa nie powinien nadal sprawować władzy i że należy przeprowadzić w Grecji wybory na podstawie nowej ordynacji wyborczej o partii na systemie większościowym. Wybory te rozstrzygną, kto ma utworzyć nowy rząd, czy marszałek Papagos czy też gen. Plastiras”.

Prasa grecka nie ukrywa swego oburzenia z powodu jawnej ingerencji ambasadora Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Grecji. W „Dziennik „Eleftheria” pisze m. in.: „Peurifoy zachowuje się w Grecji nie jak ambasador, lecz jak rezydent generalny w kolonii”.

Znamienne jest, że natychmiast po oświadczeniu ambasadora USA rząd grecki wniósł do parlamentu projekt nowej ordynacji wyborczej opartej na systemie większościowym, tak jak tego żądał Peurifoy w Amerykanów.

Imperialistyczni zbrodniarze dokonali nowych nalotów na spokojne miasta i wsie Korei

Agencja Nowych Chin donosi, że lotnictwo amerykańskie dokonuje nadal ciekawych nocnych bombardowań Phenianu, Andzu, Wonsanu i innych miast koreańskich. W nocy na 24 bm. ciężkie bombowce typu „latające twierdze” dokonały nowego nalotu na Phenian i zbombardowały dzielnice mieszkalne zachodniej części miasta. Zrzucano przeszło 250 bomb, w tym wiele bomb napalmowych. W wyniku nalotu zburzono i spalono wiele budynków, w których mieszka ludność cywilna. Wiele kobiet, dzieci i starców zginęło lub odniosło rany. W dwóch domach dzielnicy Lisariri wskutek wybuchu bomby na palnawej spaliły się żywym dwie rodziny — 9 dzieci i 3 kobiety.

Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna, donosząc o nowym bombardowaniu Phenianu w nocy na 24 bm. pisze: Dokonując barbarzyńskich nocnych bombardowań Phenianu i innych miast Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej amerykańscy Clark, chce osiągnąć te cele, których interwenie nie mogli osiągnąć na froncie. Naród koreański z gniewem i oburzeniem protestuje przeciwko nikczemnym zbrodniom, dokonywanym przez mordoczwę amerykańską na ziemi koreańskiej i oświadcza, że żadne zbrodnie interwentów nie złamią jego woli odziedlenia zwycięstwa nad zaborcami.

PERIN

Jak podaje agencja Nowych Chin, Chiński Komitet Obrońców Pokoju wystosował do komitetów obrońców pokoju różnych krajów depeszę z wezwaniem o przyjęcie się do protestu przeciw barbarzyńskim bombardowaniom spokojnych miast Korei północnej przez imperialistów amerykańskich.

Depesza stwierdza, że 18 bm. Komitet Centralny Zjednoczonego Demokratycznego Patriotycznego Frontu Korei opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, że agresorzy amerykańscy z góry uplanowali barbarzyńskie bombardowanie kilkudziesięciu miast Korei

Kropki nad i... W imię zasad... biblijnych

„Sukcesy” amerykańskich bandytów powietrznych w mordowaniu cywilnej ludności pobity na głowę „ostojnicą” hitlerowskich „orłów” — Ażby tylko „sukcesów” opinia publiczna „opacznie” nie rozumiała — sekretarz obrony Stanów Zjednoczonych mr. Lovett kreując się w piórka nowoczesnego proroka, pośpieszenie wyjął, że „ogień jako brzoń był już stosowany w czasach biblijnych”.

Te słowa ale wymowna w swej treści wypowiedź świadczy o zamarach panów Lovettów jak również o niedostatecznej znajomości źródeł, z których zaczerpnęto tak znamienne słowa. Pozwolimy sobie przypomnieć, że m. in. źródła te wspominają o tych, którzy stosując brzoń, od niej ginęli. (urp)

Hulajnogi p. Piaggio

Niezwykła pomysłowość okazał mieszkaniec słonecznej Italii p. Enrico Piaggio, właściciel fabryki motorowych hulajnóg, który, jak podaje amerykański Times, wynalazł świetny pomysł walki z komunizmem we Włoszech.

Czytamy: „Najlepszą drogą zwalczania komunizmu jest zapoznanie każdego robotnika włoskiego w hulajnogi. W ten sposób robotnik włoski będzie miał własne środki transportowe oraz zabezpieczenie własności co niewątpliwie przyczyni się do zmiany jego świadomości, stanie się obrońcą kapitalizmu”.



PROPOZYCJE witane z radością przez narody Europy

Rządy imperialistyczne wyszukiwały najbardziej dziwaczne preteksty, by uniemożliwić ostateczne rozwiązanie problemu niemieckiego.

Taktyka ta związana jest z przygotowaniami wojennymi, prowadzonymi intensywnie przez imperializm amerykański i jego sojuszników. Sztabowcy amerykańscy nie od dziś operują swój plan na współpracy i współdziałaniu z hitlerowcami i wszelkimi faszystowskimi szumowinami. I właśnie po opublikowaniu not radzieckich z dnia 10 marca i 9 kwietnia br. imperialiści amerykańscy doprowadzili do podpisania 26 maja tzw. „układu ogólnego” oraz 27 maja „traktatu o armii europejskiej”. Układy te stanowią niezłomny dowód, że imperializm amerykański gorączkowo przygotowuje wojnę i że zależy mu nie na pokojowym zjednoczeniu Niemiec, lecz na utrwaleniu rozbicia tego wielkiego kraju, leżącego w sercu Europy, na ścisłym powiązaniu Niemiec z zachodnimi z agresywnym paktem atlantyckim. Układy z dnia 26 i 27 maja utrwały i przedłużyły na nieokreślony przedział czasu imperialistyczną okupację Niemiec zachodnich. Na mocy tych układów rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji mają nieograniczoną możliwość rozmieszczenia swych wojsk na terytorium Niemiec zachodnich oraz wprowadzania w dowolnym czasie, według swego uznania, stanu wyjątkowego na terenach okupowanych.

Wrogie pokojowi świata wymyślono wyżej układy zostały narzucone narodom niemieckim, który nie chce odrodzenia militarysty niemieckiego, nie chce utworzenia zachodnio-niemieckiej armii najemnej z hitlerowskimi generałami na czele. Posunęła te stoja w skrajnej sprzeczności z poczdamskimi postanowieniami i stanowią jaskrawe zaprzeczenie jednej z głównych myśli radzieckiego projektu traktatu pokojowego z Niemcami z dnia 10 marca br.

która przewidywała przyjęcie zobowiązania przez przyjęty rząd niemiecki nie zawierania żadnych koalicji lub sojuszków wojskowych, wymierzonych przeciwko jakemukolwiek mocarstwu, które brało udział swymi siłami zbrojnymi w wojnie przeciwko Niemcom. Wiadomo zaś, że ostrych paktu atlantyckiego i układu o armii europejskiej wymierzony jest przeciwko ZSRR, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, innym krajom demokracji ludowej i NRD.

Równoległe do tych posunięć imperialistycznych podlegających wojennych rozpętaniu w Trzonii wyzudzana akcje podlegająca, antypokojowa, antyradykalna, antypolska. Puszcza się w ruch maszynę zbrojeniową Niemiec zachodnich. Krupp, główny fabrykant śmierci z Zagłębia Ruhry, dzięki amerykańskim protekcjom, otrzymał z powrotem we władanie swoje huty i fabryki.

W świetle tych faktów tym jaskrawsze są kłamstwa i wykryte zawarte w nocie rządu USA z dnia 10 lipca br., zmierzające do przewleknięcia w dalszym ciągu rozpatrzenia sprawy traktatu pokojowego z Niemcami i w konsekwencji do utrzymania wojsk okupacyjnych w Niemczech na czas nieokreślony. To też nota radziecka z 23 sierpnia, przyglądając się imperialistycznym wykrętom stwierdza jasno i otwarcie, że 3 mcarstwa zachodnie „działają tak, jakby dążyły do tego, by konferencja przedstawicieli 4 mocarstw dała możliwie jak najmniej rezultaty lub w ogóle zakończyła się bez rezultatu”.

Rząd radziecki, wierny swej polityce utrwalania pokoju, odpowiadającej najgłębszym dążeniom i interesom wszystkich narodów, wysunął w ostatniej swej nocie kontropropozycję zwołania w jak najkrótszym czasie, w październiku br., konferencji 4 mocarstw, która nie ograniczałaby się do sprawy komisji, mającej sprawdzić, czy w Niemczech istnieją warunki do przeprowadzenia wolnych wyborów, ale przede wszystkim omówiłaby sprawę przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego. Propozycję tę popierała gorąco narody całego świata, w tej liczbie i naród polski. Wtemy bowiem, że utworzenie jednolitego, poloj milującego, demokratycznego, suwerennego państwa niemieckiego, jest głównym warunkiem zabezpieczenia pokoju w Europie.

Cztery miliony podręczników wydrukowały PZWS w Bydgoszczy dla młodzieży szkolnej

Dzięki ofiarnym wysiłkom całej załogi Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy wydrukowały ostatnio ponad 4 miliony nowych podręczników dla młodzieży szkolnej.

Sukcesy te załoga bydgoskich PZWS zawdzięcza m. in. takim ludziom, jak członkiem zespołu Eugeniusz Jeliński, który zajął pierwsze miejsce w konkursie na najlepszą pracę w Bydgoszczy. Wyróżniła się również 5-osobowa brigada młodzieżowa im. Nikosa Belojannisa.

Do czołowych pracowników zakładów należą także odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi: Franciszek Młynarczyk — majster działu offsetowego, Jan Ciecior — robotnik sali maszyn, Janina Rychlewska — majster sali maszyn oraz nauczycielka Maria Brodowska, która obchodziła niedawno 35-lecie pracy w swym zawodzie.

Załoga PZWS w Bydgoszczy postanowiła wydrukować do dnia 28 sierpnia br. 100 tys. egzemplarzy podręczników pt. „Nowa Konstytucja” dla szkół podstawowych.

Przed konferencją partyjno-techniczną w ZA im. F. Dzierżyńskiego III

Sama technologia — to jeszcze nie wszystko!

Zmniejszenie rozprysku saletry wapniowej przez zmożdżenie wrotki na wieżę granulacyjną, absorpcja amoniaku z gazów syntezy, zlikwidowanie przesterów w instalacji rurowej i elektrycznej, uchwycenie pięciu procent strat kwasu azotowego, regeneracja siarki metodą amonową.

Co to wszystko oznacza? Ano, przytoczyliśmy tylko skromny wyjątek z rejestru wyzwoleń, w których zagadnieniach produkcyjnych, jakie oczekują swego rozstrzygnięcia w Zakładach Przemysłu Azotowego im. F. Dzierżyńskiego i jakie powinny być takiego rozstrzygnięcia, czekać właśnie teraz, kiedy nabrąta tak masowego i wielkiego natężenia twórczości inicjatywa załogi, kiedy bodaj każdy spośród niej, idąc za przykładem najlepszych, żarzący ich ambicją, chciałby wnieść swój wkład do konferencji partyjno-technicznej.

A przecież sama technologia to jeszcze nie wszystko. A gdzieżby było, gdyby nie było szkolenie młodych kadr, szkolenie, które dotąd odbywa się w fabryce zola chłupniczymi metodami i w każdym wydziale inaczej? A gdzieżby było, gdyby nie było planu do każdego robotnika i każdego postępu pracy, kiedy dotąd na darmo szukać by tu można obrazujących to graficznie wykresów? A gdzieżby było, gdyby nie było odpowiedniego rozmieszczenia ludzi, kiedy dotąd — na wydzia-

le budowlanym — kobiety pracują cięższe aniżeli mężczyźni zatrudnieni przy sprzątaniu w wydziale parowym, kiedy do góry filtry z wydziału soli, choć są często wyłączone z ruchu, mają niepotrzebnie stałą obsadę, gdy brak jej daje się odczuwać przy woskowaniu azotanu amonowego?

Istotnie, dla nowatorów pole do popisu nie małe, i tylko wystarczająco wskazać załóżono na te wszystkie zagadnienia, wyjaśniać wszędzie na każdym kroku, że są one dla produkcji najważniejsze, ażeby myśl robotnika, technika, inżyniera, ażeby myśl organizatora czy ekonomisty podążyła we właściwym kierunku. Niby od początku zdawali sobie z tego sprawę towarzysze z Komitetu Zakładowego. Niby wiedzieli, że to nie wszystko jedno, jakie problemy znajdują się na konferencji, że mają to być problemy najwyższej jakości fabryki — a jednak poszli trochę „na żywioł”.

Tym bardziej — rzecz jasna — zaczęli o tym pamiętać na całonocnych posiedzeniach komisji, zarówno tej ogólnej jak i tych wydziałowych. Tym bardziej zdecydowali o tym, że spośród przeszło 800 wniosków racjonalizatorskich zaledwie 10 proc. mieści się w ramach tematyki konferencyjnej.

Przede wszystkim komisje jako złożone z fachowców, z ludzi najbardziej obznajmionych ze specjaliką swoich wydziałów, miały chyba wszelkie dane ku temu, ażeby w toku przygotowań do konferencji, w toku przecież aż 669 odbytych już narad, kierować uwagę załogi na najbardziej „wąskie gardła”, na największe trudności i niedomagania produkcyjne.

Tymczasem owe komisje, mlmo obecność w nich także członków egzekutywy KZ, sekretarzy organizacji oddziałowych, przekształciły się w nieco zbiorczy i wyłączone z życia, skupiony prawie wyłącznie na funkcji rozpatrywania wniosków racjonalizatorskich, widzący we wnioskach i ich rozpatrywaniu już niemal wszystko, gdy chodzi o przygotowanie się do konferencji.

Żeby jednak, przynajmniej ta czynność komisji była właściwie spełniana! Ale czymże jest, czy przypadkiem nie pójściem po linii najmniejszego oporu — opiniowanie wniosków jak to mówią „na odrąbano”, aby więcej, aby przedej — celuje w tym zwłaszcza komisja wydziału parowego — spychanie wszystkiego na głowę komisji głównej, wszystkich, tzn. nawet takich wniosków jak ten Jana ROLENDY z wydziału kwasów, będący już od prze-

szło pół roku zrealizowany. — Czymże to jest wszystko: czego to w końcu dowodzi, jak nie poważnego braku zrozumienia dla konferencji partyjno-technicznej ze strony niektórych tamowskich towarzyszy? Czy zresztą niektórzy sami członkowie komisji, którzy innym mają wyjaśniać sens konferencji, czyż oni sami nie ujawniają tego w swoich wypowiedziach, czyż nie dawali do poznania, że dla nich walka o plan, współzawodnictwo, szkolenie to jedna sprawa, a przygotowanie do konferencji a więc przede wszystkim wnioski racjonalizatorskie to druga sprawa, pozostająca niejako na marginesie właściwego nurtu codziennej pracy?

Ten swoisty funkcjonalizm sięga jednak daleko głębiej. Weźmy choćby sprawę współzawodnictwa. To prawda, że komisje nie pozostały tu biernymi, to prawda, że obecny rozwój współzawodnictwa jest ich poważną zasługą. Ale z drugiej strony prawda i to, że robotnicy wciąż nie znają swoich zadań dziennych, dobowych a nawet tygodniowych, że wobec tego współzawodnictwo, ale aż do końca miesiąca nie wiedzą jakie jest wykonanie ich planu i jak wpływa na to współzawodnictwo, że wobec tego — mimo wszystko — pracują jakby na oślep, bez dość ścisłego powiązania sprawy współzawodnictwa z walką o plan. I tym zagadnieniem konferencja powinna się zająć, tak jak zresztą i wieloma innymi, takimi, które niekoniecznie muszą od razu dotyczyć wzrostu mocy produkcyjnej maszyn czy ulepszenia procesu technologicznego. Nawet takimi, jak oddział zapotrzenia robotniczego, bo i jego działalność ma wpływ na produkcję, bo i on przez zbyt późne otwieranie swych placówek i przez wyższe niż gdzie indziej ceny wielu artykułów nie działa zgodnie ze swym przeznaczeniem i sprzyja lęzaniu dyscypliny pracy przez niektórych robotników.

A więc towarzysze z Komitetu Zakładowego, nie zapominajcie, że troska o człowieka to także sprawa przygotowań do konferencji. Nie zapomnijcie nade wszystko, że wyjaśnienia celu konferencji jest wciąż u was aktualne. Naturalnie, że nie podoba temu sam aktywny partyjny tym bardziej nie podoba temu wyłącznie sekretarzowi — opinowanie wniosków jak to mówią „na odrąbano”, aby więcej, aby przedej — celuje w tym zwłaszcza komisja wydziału parowego — spychanie wszystkiego na głowę komisji głównej, wszystkich, tzn. nawet takich wniosków jak ten Jana ROLENDY z wydziału kwasów, będący już od prze-

towań i nie stać ją było na więcej niż na 30 wniosków. To wynik bezczynności organizacji ZMP-owskiej, która np. na wydziale mechanicznym nie przeprowadziła ani jednego zebrań w sprawie konferencji. A w ostatecznej konsekwencji to wynik osłabienia pracy organizacji partyjnej w zbyt małym stopniu aktywizującej młodzież.

A rezultat? Oto młode robotnice z tego wydziału Stanisława CIURUS i Rozalia FAWER, wprawdzie wiedzą i to tylko z radiowęzła, że ma być jakaś konferencja, ale po co i na co, tego właściwie nie umieją już wyjaśnić.

Trzeba to nadrobić, trzeba do akcji wyjaśniającej podchodzić z pewnym planem, którego opracowanie zasadniczych wytycznych to już przede wszystkim rzecz Komitetu Zakładowego, to już wynik inicjatywy i sprężystości jego egzekutywy, to wynik umiejętności organizowania takich zebrań i narad, ażeby zawsze kończyły się one podjęciem konkretnych postanowień, za którymi trop w trop postępować będzie kontrola wykonania.

W obecnej zaś chwili przed towarzyszami z Komitetu Zakładowego stoi następujące zadanie: jeszcze lepiej i dokładniej popularyzować i wyjaśnić cele konferencji, jeszcze lepiej i dokładniej popularyzować najlepszych racjonalizatorów oraz ich wnioski, zaś poprzez oddziałowe narady wytworzyć wyłonić ściśle określony zespół zagadnień, które staną się przedmiotem przygotowań. Będą to zagadnienia w większości swej poważne i trudne. Czy zdoła im poddać jeden człowiek? Na pewno nie.

Warto by pomyśleć więc nad utworzeniem brigad robotniczo-inżynierskich, brigad specjalnie dobranych pod względem zawodowym, do rozstrzygnięcia najbardziej złożonych problemów techniczno-organizacyjnych. Są wszelkie dane ku temu, ażeby tworzyć takie brigady w Zakł. Azotowych, i ażeby dawać im na warsztat najtrudniejsze zagadnienia. Są wszelkie dane ku temu, żeby ologa mogła lepiej niż dotąd przygotować się do konferencji. — Będzie to możliwe pod warunkiem dokonania poważnego zwrotu w dotychczasowej pracy fabrycznej organizacji partyjnej, w której życiu konferencja partyjno-techniczna może i powinna być prawdziwym przedmiotem.

J. B.

Z kraju budującego komunizm

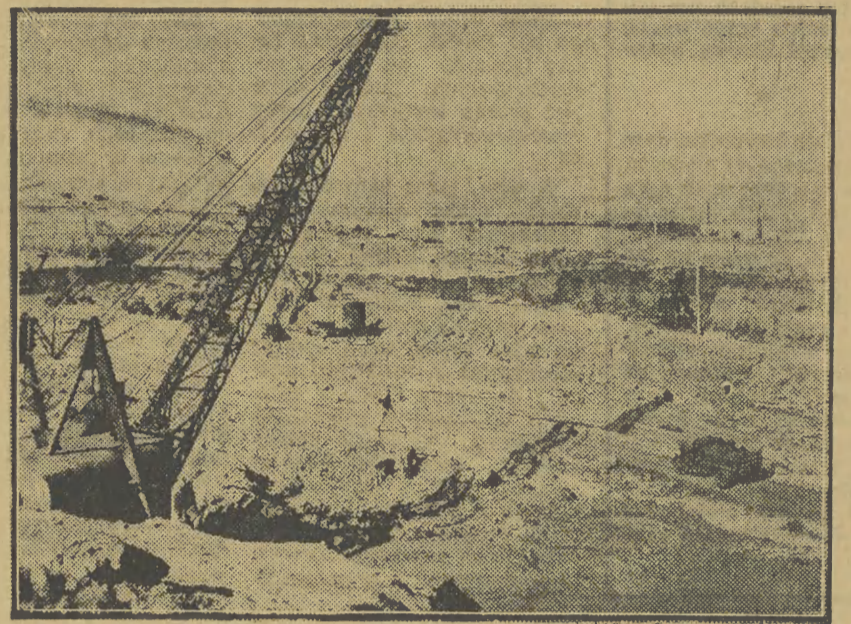
Dwa lata wielkiej budowy

21 sierpnia r. b. minęły dwa lata od chwili opublikowania uchwały ZSRR o budowie Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej. Roboty przy budowie przewidziane są na lat pięć. O tym, co zrobiono dotychczas, daje pojęcie choćby fakt, że rozmiary różnorodnych robót ziemnych wyniosły 150 mil. m sześć. Gdyby załadowano tę ziemię do wagonów, stworzyłoby one gigantyczny pociąg łowarowy, który opasałby czterokrotnie kule ziemską wokół równika.

Elektrownia Kujbyszewska będzie największą w świecie elektrownią wodną. Jej moc wyniesie około 2 mil. kilowatów, a przeciętna wydajność około 10 mld. kWh rocznie. Produkować ona będzie taniej energię dla przedsiębiorstw przemysłowych Moskwy, Kujbyszewa i Saratowa oraz dla

czepark przystosowany do pracy na pokładach węglowych, jest mniej wydajny na mokrych, gliniastych glebach. Kowalenko zaproponował nową konstrukcję czeparka, dzięki czemu wydajność koparki znacznie wzrosła.

Budowa elektrowni — to prawdziwy uniwersytet. Ludzie pracują i jednocześnie uczą się. Uruchomiony na budowie kombinat szkoleniowy przygotowuje specjalistów o średnich kwalifikacjach, a technikum hydrotechniczne i wieczorowy instytut przemysłowy — specjalistów wysoko wykwalifikowanych. Ale i sama budowa, wykonywana w doskonałym sprzęcie technicznym, otwiera nieograniczone perspektywy twórczej pracy i doskonalenia się w zawodzie. Jako przykład może służyć pracą brigady Kowalenki.



Praca przy wykopie pod fundamenty gmachu Elektrowni Kujbyszewskiej.

nawodnienia miliona ha nawiedzanych przez посуche stepów zawałzańskich, które obsługuje jedna z elektrowni, które powstają w ZSRR z inicjatywą wodza narodu radzieckiego, Józefa Stalina i które przyczyniają się do nowego rozkwitu gospodarki i kultury kraju.

W r. ub. na budowie wykonano przeszło 8 mil. m sześć. robót ziemnych, zbudowano i oddano do użytku ponad 70 tys. m powierzchni mieszkalnej. Zmontowano ponad 200 kilometrów linii przesyłowej wysokiego napięcia oraz pomocnicze torowiska.

Tegoroczny plan przewiduje przeszło 3 razy większe rozmiary robót, w tym — 28 mil. m sześć. robót ziemnych, przy czym 18 mil. wykonają pogłębiarki.

Wszystkie roboty wykonywane są zgodnie z planami i harmonogramem. Plan robót na rok 1951 i pierwsze półrocze 1952 wykonano przedterminowo, dzięki czemu wymaga się tempo prac, rozszerza ich front i rozmiary. Aby móc rozpocząć roboty betonowe, już w końcu drugiego roku budowy załogi pogłębiarek, koparek oraz technicy wykonali ogromną ilość prac. Przy budowie wału ochraniającego wykop pod fundament elektrowni posunęto się 400 metrów w koryto rzeki. Obecnie w wykopie pracują setki koparek elektrycznych, pogłębiarek, wywrotek, apycharów, ciężarówek. W rękach ludzi radzieckich potężny ten sprzęt techniczny dokonuje cudów. Przewodnicy linii przesyłowej, robotnicy koparek: LJAMIN, JEWIEC, Borys KOWALENKO i inni.

Na szczególną pochwałę zasługują młodzieżowa brigada Borysa Kowalenki, która obsługuje koparkę, pierwsza doprowadziła jej wydajność do 100 tys. m sześć. na miesiąc. Sukces ten zawdzięcza brigada ulepszeniu konstrukcji czeparka, co jest zasługą Borysa Kowalenki. W toku prac młody brigadziści zauważyli, że

Do końca roku bieżącego w wykopie ułożono zostaną setki tysięcy metrów sześciennych betonu. Rozpoczyna się również roboty betonowe przy budowie dolnej śluzy kanału na lewym brzegu rzeki.

Oba wykopy — pod elektrownię i pod śluzę — odgródzono od wód rzeki wałami. Wiosenny przyrób wód był poważną próbą mocy wałów. Próbie te wytrzymały one znakomicie.

Wiosną br. przystąpiono do budowy trzeciego wału wokół wykopu pod betonową tamę przepustową. Wał ciągnąć się będzie na przestrzeni 8 kilometrów. Do końca br. same tylko pogłębiarki namulą na wał 6 mil. m sześć. gruntu.

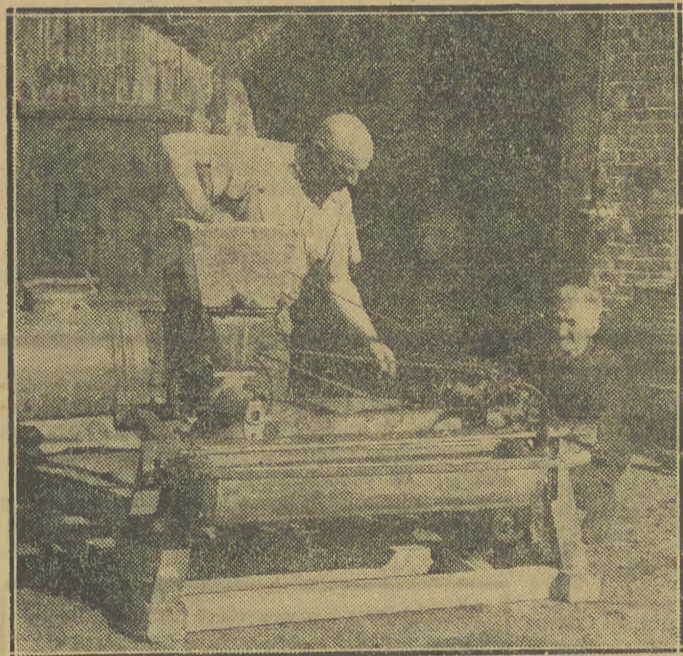
Olszerni rozmach i błyskawiczne tempo robót możliwe są dzięki ich maksymalnej mechanizacji oraz precyzyjnej planowaniu, jak również skoordynowaniu wszystkich procesów produkcyjnych. W roku ubiegłym zbudowano podstawowe linie kolejowe, obecnie zaś całe terytorium budowy pokryje się rozległą siecią torów, dochodzących bezpośrednio do placów budowy. Wszystkie ładunki doprowadzane będą do miejsc ich wykorzystania lub instalowania. Nie będzie natomiast żadnych baz przeladunkowych.

W roku 1953 zasieg roboty ulegnie dalszemu zwiększeniu. W związku z tym rozszerzono znacznie bazę produkcyjno-techniczną; uruchomiono 2 zakłady remontowo-mechaniczne, 2 warsztaty remontowe, 4 warsztaty samochodowe, 2 bazy samochodowe, 2 kombinaty obróbki drzewa i wiele in.

Troskę o budowniczych wyraża się m. in. w fakcie, że oddano już do użytku 100 tys. m kw. powierzchni mieszkalnej. W budowie się liczne urządzenia socjalne: m. in. 4 szkoły średnie, 4 przedszkola, 3 kluby, kilka plekarń i in.

W roku 1955 Kujbyszewska Elektrownia Wodna będzie uruchomiona.

Racjonalizatorski pomysł dyrektora Stanisława Leźnickiego



Dyrektor zespołu PGR Bloniz w pow. kutnowskim, Stanisław Leźnicki skonstruował wygniatarkę do owoców i warzyw, pozwalającą na oddzielenie pestek od miąższu bez uszkodzenia samego nasienia. Wydajność wygniatarki obliczona jest na 360 kg na godzinę i daje 93 proc. oszczędności robocizny. Na zdjęciu: dyrektor Leźnicki sprawdza działanie wygniatarki. OAF — fot. Szarhara

Była to prawdziwa farsa wyborcza. Nie zabrakło w niej żadnego z tych rozlicznych rekwizytów, bez których nie sposób wyobrazić sobie wyborów w państwie burżuazyjnym — „demokratycznym”. A więc, terror wobec jednego rzeczywistego przeciwnika burżuazji — partii komunistycznej, a więc przekupstwa wyborców, a więc ordynarne oszustwa i fałszerstwa. Wszystko to wśród jarmarcznej wrzawy grup i grup burżuazyjnych przeciętujących się judaszowskimi obietnicami dla wyborców.

Wybory 1922 roku oparte rzekomo na zasadach „demokratycznych” — o czym szumnie zapowiadała sprzedająca prasa kapitalistyczna — nawet biorąc z punktu widzenia formalnie prawnego dalekie były od demokracji. Ordynacja wyborcza z 1921 roku odsuwała np. od głosowania młodzież stanowiącą, że czynne prawo wyborcze do Sejmu przysługuje od 21 lat, bierne od 25 lat, a do Senatu — czynne od 30 lat, bierne — od lat 40. Tak teoria, jak i praktyka wyborcza w całej rozciągłości potwierdzały słowa Lenina:

„Demokracja dla nikomej mniejszości, demokracja dla bogaczy — oto jaki jest demokratyzm społeczeństwa kapitalistycznego. Jeśli przyjrzymy się dokładnie mechanizmowi demokracji kapitalistycznej, to zobaczymy wszędzie i na każdym kroku, zarówno w „drobnych” — pozornie drobnych — szczegółach prawa wyborczego (cenzus zamieszkania, wyłączenie kobiet itd.), jak i w technice instytucji przedstawicielskich, zarówno w faktycznych przeszkodach stawianych prawu zgromadzeń (gmach publicznie nie dla „nedzarzy”), jak i w czysto kapitalistycznej organizacji pracy codziennej, i tak dalej, i tak dalej — zobaczymy wszędzie ograniczenie demokracji.”

Te ograniczenia demokracji były tym jaskrawsze, że przetrwały w Polsce 1922 roku partia komunistyczna była zdelegalizowana, nie posiadała ani drukarni, ani lokal, ani prasy — słowem brak było nawet pozorów istnienia burżuazyjno-demokratycznego państwa.

Ponad 20 stronnicy burżuazyjnych z pilsudczyzną (wraz z EPS) i endecją (oraz chadecją) na czele wystąpiło w wyborach, konkurując o uzyskanie większości w Sejmie, co dawało jednaj

Jak burżuazja zapewniała sobie „zwycięstwo” wyborcze

„Przed kilkoma dniami aresztowano na dworcu w Krakowie 19-letnią studentkę U. W., która wzięła ze sobą walizkę należąca do burżuazyjnej literatury komunistycznej...”

Takich wiadomości znaleźć można było w ówczesnej prasie wiele. A przede wszystkim kilka części przesiadałowa Zw. Proletariatu przenikała do prasy burżuazyjnej, która usiłowała stworzyć pozory rzekomej „wolności” wyborów.

Najstraszniejsze nawet represje nie potrafiły sparaliżować działalności partii. Dlatego burżuazja musiała uciekać się do innych chwytów wyborczych. Zastosowano więc wymyślną „arytmetykę wyborczą”, która sprawiała, że dla zdobycia jednego mandatu komunistycznego trzeba było wielokrotnie większej ilości głosów aniżeli dla partii burżuazyjnych. I tak w wyborach 1922 r. na mandat Zw. Proletariatu Miast i Wsi przypadła ponad 100.000 głosów, podczas gdy na mandaty partii burżuazyjnych przeciętnie od 15.000 do 25.000.

A gdy i to nie gwarantowało burżuazji „spokoju” — uciekała się ona do fałszerstw i przekupstw. Handel mandatami polskimi był w owych czasach najwzrostłym procederem. Prezes Związku Ziemiaków, hrabia Stadnicki z Nawojowa, przekazał np. na fundusz wyborczy „chłeni” (tj. chadecji i endecji) 30 milionów marek pod warunkiem, że zostanie wybrany posłem z okręgu nowosądeckiego. Oczywiście, najbardziej nawet pospolite oszustwa nie zostałyby przyniesły dostatecznej ilości głosów zniechęconemu burżuazji. Aby więc wypełnić „zobowiązanie” zaciągnięte wobec jasnie pana hrabiego „chłeni” przyrzekli postawić jego kandydaturę nie na pierwszym, ale na trzecim miejscu. Kandydatami postawionymi na pierwszym i drugim miejscu mieli być zwykli figuranci, którzy po uzyskaniu odpowiedniej liczby głosów zrezygnowali na rzecz Stadnickiego.

Dzięki takim to różnym trikom przedwyborczym w Sejmie znaleźli się

obszarnicy i fabrykanci również z ramienia stronnictw pseudosocjalistycznych i pseudobudowniczych. Oto np. z ramienia PSL „Piast” postawili m. in. fabrykant Lizak, prezes SA huty Żelaznej, kamienicznik Sikora z Ostrowia, dyrektor spółki parcelacyjnej, Rączkowski — właściciel garbarni w Rzeszowie, Marian Szydłowski — właściciel szymborów naftowych, Marian Dąbrowski — właściciel „IHC” i in.

Jak burżuazja przygotowywała wybory, aby upewnić się, że wypadną po jej myśli, świadczyć może tajny okólnik przedwyborczy Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. Oto jego treść:

„Polski Związek Przemysłowców Metalowych, Warszawa, dnia 17 lipca 1922 Ścisła poufny.

Rada Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w myśl pełnomoczeń udzielonych przez walne zgromadzenie wyznaczyła ze swego grona komisję specjalną... w celu skutecznego zajęcia się pracami związanymi z wyborem i przeprowadzeniem odpowiedniego przedstawicielstwa przemysłu metalowego do Sejmu. Ponieważ zamierzona praca wymaga będzie znacznych środków pieniężnych — Rada Związku postanowiła spotkawką wszystkie zgromadzenia fabryki w wysokości 2 tys. marek od ilości zatrudnionych robotników i pracowników w dniu 1 lipca 1922 r. Jednocześnie Rada Związku zaznacza, że jest to pierwsza kwota podatku i nie jest wyłączeniem z budżetu potrzebą dalszych ofiar na fundusz wyborczy.

Polski Związek Przem. Metal. Członek Rady — S. Praznowski Członek Rady — K. Ambreżewicz

Nie pozostawał w tyle inni fabrykanci, wykładający grube miliony na zakup mandatów. Płacił za to słono „Lewiatan”, a jeden tylko właściciel fabryki papierosów „Sarmatka”, p. Berger-Gürzinsky, wpłacił na agitację wyborczą „chłeni” 30 milionów mk z kasy fabryki.

Dlatego raczej do rzadkości zaliczyć trzeba taki oto list jednego z wybor-

cych maklerów burżuazji, który aż do Sejmu zwracał się z reklamacją, żądając zapłacenia mu należących sum za „agitację wyborczą” — tj. po prostu za skupywanie głosów:

„Do Wysokiego Sejmu w Warszawie. Nijeli podpisany uprasza o ekwiwalent za agitację wyborczą od 9 do 12 km. Dowodem pracy (!) 8. Wysokość ekwiwalentu uzależniam od uznania Wysokiego Sejmu. (—) Kazimierz Zagórski”

Tak było...

(Z prasy przedwojennej)

Rok 1922

Z kół słuchaczy kursu a-biturulentów Akademii Handlowej donoszą, że z dniem 1 października została podwyższona opłata szkolna do 18 tys. marek miesięcznie...

Mimo nadchodzącej zimy Kraków pozbawiony jest niemal zupełnie opalu. W miejskich składach nie tylko nie można kupić węgla, ale również drzewa opałowego.

Ukazał się komunikat dyrektora Krakowskiej Gazowni donoszący o znaczących ograniczeniach dopływu gazu do mieszkańców. Dyrekcja uzasadnia to tym, że mimo jej kilkakrotnych urgensów nie nadszedł dotąd ani jeden wagon węgla koksującego...

Ważne i odpowiedzialne zadania stoją przed ekipami łączności miasta ze wsią

W każdą niedzielę — w każdy wolny od pracy dzień — we wczesnych godzinach rannych można zobaczyć szybko mknące przez miasto samochody ciężarowe z napisami: „Ekipa łączności miasta ze wsią”...

Jaki cel, jakie zadania mają do wypełnienia ekipy łączności?

Oto co mówi o pracy ekipy łączności Biura Organizacyjnego KC PZPR. Zadaniem ruchu łączności we wsiach gospodarczych indywidualnie jest przede wszystkim praca masowo-polityczna i agitacyjna.

A więc, jak z tego wynika, ekipy winny systematycznie informować wies o osiągnięciach naszego budownictwa socjalistycznego, o uprzemysłowieniu kraju. Wyjaśniać chłopom politykę naszego ludowego rządu wobec wsi i ogólnie zapoznawać z rozporządzeniami i dekretami rządu w sprawach dotyczących gospodarki chłopskiej.

Ważnym zadaniem jest także budowanie i umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, w umocnieniu spójni ekonomicznej pomiędzy miastem i wsią. Stąd wniosek, że praca ekip i wyjazdów do wsi nie można traktować jako nie dzielnych wyścigów, ale jako poważną i odpowiedzialną pracę polityczną.

Jak już wspomnieliśmy w Krakowie istnieje 53 ekipy. Mają one niewątpliwie dość poważne osiągnięcia w swojej kilkuletniej pracy. Wzrosty chłopskiej polityki przyłączyła do KZWM. Ekipa z tego zakładu utrzymuje stały kontakt z POM-em w Szreniawie. Praca jej przyczyniła się do podniesienia poziomu pracy samego POM-u, przyczyniła się do rozbudowy organizacji ZMP-owskiej. Ekipa dopomogła zorganizować szkolenie partyjne przy RG. Utworzono Koło Gospodyń Wiejskich w gromadzie Hilimontów itp.

Sukcesy w swojej pracy ekipy zawdzięcza przede wszystkim ich zorganizowaniu, planowej robotcie, a co najważniejsze właściwej pracy samej komisji. Każdy towarzyszy z ekipy ma przydzielone konkretne zadanie do wypełnienia. Przed wyjazdem ekipa robi krótki naradę ustalając plan działania w oparciu o kwartalny plan pracy ekipy, opracowany i uzgodniony z kierownictwem politycznym POM.

Komisja ruchu łączności wspólnie z organizacją partyjną sporządza dokładny wykaz chłopów pracujących

zakładzie a mieszkających na wsi. Z tymi robotnikami urzędzą się systematycznie raz w miesiącu specjalna narada.

Członkowie Komisji biorą udział w szkoleniu partyjnym w zakładzie oraz w seminarjach organizowanych przez KIM w ośrodku szkolenia partyjnego.

Nie też dziwnego, że tak prowdzona praca musiała dać odpowiednie wyniki.

Nie gorzej pracuje i ekipa KZPO wyjeżdżająca do spółdzielni produkcyjnej w Jakubowicach i do PGR. Z ekipy tej wyjeżdżają бригады ремонтные i robotce (do pracy w polu) jak również бригада lekarowska i księgowych.

Wynikają one przede wszystkim z wytycznych VII Plenum KC naszej partii, o umocnieniu spójni ekonomicznej pomiędzy miastem i wsią. Nasze ekipy wyjeżdżając w teren powinny nie tylko znać dokładnie referat towarzysza Bieruta, ale umieć go realizować praktycznie, na tym terenie gdzie przebywają.

W chwili obecnej na terenie całej Polski, a tym samym na wsi krakowskiej toczy się walka o chleb, walka o wykonanie zobowiązań chłopów wobec państwa.

Członkowie ekip łączności powinni dobrze znać treść dekretu rządu ludowego w sprawie państwowego planu skupu zbóż, aby móc chłopom rzetelnie i przekonująco wytłumaczyć zasady skupu jak i wykazać korzyści, które przynosi on chłopom i klasie robotniczej.

Najlepszym tego dowodem jest chociażby PKP Płaszów, gdzie KZ zupełnie nie interesuje się pracą komisji. Przewodniczący komisji nie składa sprawozdań na egzekutywie z pracy ekipy, nie pracuje się też z robotnikami mieszkają-

mi na wsi. Ekipa nie posiada planu pracy, pracuje chałtury i bezplanowo.

Tak pracujący ekip jest jeszcze wiele na terenie Krakowa. Bez wątpienia poważną winę za ten stan ponosi KIM i poszczególne RD, które jeszcze niedostatecznie kontrolują robotę poszczególnych ekip, nie kontrolują organizacji partyjnych, ich pracy z ekipami, a czas najwyższy, aby usunąć te wszystkie braki i niedociągnięcia, jakie możemy jeszcze zauważyć w pracy naszych ekip łączności.

Jest to tym bardziej konieczne, że w chwili obecnej stoją przed naszymi ekipami szczególnie poważne zadania. Jakże to są zadania?

Wynikają one przede wszystkim z wytycznych VII Plenum KC naszej partii, o umocnieniu spójni ekonomicznej pomiędzy miastem i wsią. Nasze ekipy wyjeżdżając w teren powinny nie tylko znać dokładnie referat towarzysza Bieruta, ale umieć go realizować praktycznie, na tym terenie gdzie przebywają.

W chwili obecnej na terenie całej Polski, a tym samym na wsi krakowskiej toczy się walka o chleb, walka o wykonanie zobowiązań chłopów wobec państwa.

Członkowie ekip łączności powinni dobrze znać treść dekretu rządu ludowego w sprawie państwowego planu skupu zbóż, aby móc chłopom rzetelnie i przekonująco wytłumaczyć zasady skupu jak i wykazać korzyści, które przynosi on chłopom i klasie robotniczej. Nie biorąc odpowiedzialności udziału w organizowaniu skupu powinni prowadzić poprzez miejscowy aktyw chłopski szeroką pracę uświadamiającą, mobilizując chłopów do jak najszybszego wykonania obowiązków.

Podobnie winny postępować ekipy ze skupem mleka, żywności itp.

Drugie, niemniej poważne zadanie — to czynny udział naszych ekip w kampanii wyborczej. Konkretnym zadaniem na najbliższy okres jest zapoznanie pracujących chłopów z tekstem ordynacji wyborczej, pokazanie chłopom na konkretnych przykładach z historii naszego powiatu te wielką przespać, jaka dzieli wybory w Polsce Ludowej, w Polsce robotników i chłopów od wyborów w Polsce sanacyjnej.

Ekipy łączności winny swój wkład w realizację tych zadań, o których pisaliśmy powyżej jeśli działalność ich zmierzająca będzie do uaktywnienia młodych i średniorolnych chłopów do ścisłego ich związania z klasą robotniczą.

Z. Is.

NIE BRAKNIĘ PODRĘCZNIKÓW SZKOLNYCH



Miliony nowych podręczników szkolnych i olbrzymia ilość najbardziej nowoczesnych pomocy dydaktycznych — ułatwiają młodzieży zdobywanie wiedzy. Zdjęcie przedstawia przygotowanie pomocy naukowych do lekcji zoologii

CO GDZIE? KIEDY? Sierpień 27 Sroda. Teatry: Teatr Im J. Słowackiego — godz. 19. Starzy Teatr — niezamknięty. Teatr Rappoldyczny — niezamknięty. Teatr Młodego Wiadka — „Świętoszek” — godz. 19.30. Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ożenił się nie mógł” — godz. 19.15. Kina: „Powrót” — godz. 16.15, 18.15, 20.15.

Nasi korespondenci sygnalizują

W OTRZYMANEJ NIE-DAWNO PRZEZ CENTRALE HANDLOWĄ PRZEM. ELEKTRYCZNEGO w Krakowie przesyłce z Zakładów Wytwarzających Sprzęt Instalacyjny w Bydgoszczy na 70 sztuk wyłazników bakelitowych, okazało się 28 sztuk zniszczonych.

Przyczyną tej poważnej straty jest niestaranne opakowanie przesyłki przez Zakłady Wytwarzające w Bydgoszczy.

Ponieważ wypadek ten nie jest pierwszy należało by wreszcie skończyć z marnostrawstwem powodowanym niedbalością pracowników bydgoskiej Wytwórni.

L. Reich

MIESZKANCY BUDYNKÓW PRZY UL. WORONICZA w Krakowie skarżą się na niszczenie chodnika przy tej ulicy przez samochody dowożące materiał budowlany na budowaną obok drogę. MRN powinna zająć się tą sprawą tym bardziej, że chodnik przy ul. Woronicza wybudowany został przez tut. mieszkańców na własny koszt.

L. Zuzia

Notatnik partyjny

Narada przemysłu państwowego odbędzie się dnia 28 VIII br. o godz. 14-tej w KIM PZPR Rynek Gł. 25 w sali na parterze. W naradzie wezmą udział dyrektorzy, sekretarze podstawowych organizacji partyjnych, przewodniczący rad zakładowych, przewodniczący ZMP. Punktualność obowiązująca.

We czwartek 28 bm. o godz. 16-tej w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego Kraków, ul. Garbarska I odbędzie się seminarium komisji ruchu łączności fabryk ze wsią. W seminarium wezmą udział przewodniczący komisji ruchu łączności, delegaci i sekretarze podstawowych organizacji partyjnych. Obecność i punktualność obowiązująca.

Komunikaty

Wydz. Kultury Prezydium MRN wzywa wszystkie świetlice i czytalnie do zbierania wszelkiej gromadzącej się w tych lokalach makulatury, w szczególności pochodzącej z przeczytanych, a nie kompletnych dzienników i czasopism oraz odprowadzania do Państw. Zbiornicy Odpadków Użytkowych.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MASZYNISTOW PAROWOZOWYCH I PALACY DO OBSŁUGI PAROWOZÓW normalno-torowych przyjmie Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 9 Baza Sprzętu ul. Kaszowiecka 24. Warunki pracy wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Emerygi PPK pierwszeństwa. R-2211

GARMAZERA poszukuje natychmiast Zdrowia Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krynicy. Oferty należy składać w ZPSS, Krynica. R-2210

ROBOTNICZY NIEKWALEFIKOWANI do pracy produkcyjnej — poszukiwani. Warunki pracy i płacy wg. układu zbiorowego dla Spółdzielczości. P-ka Papy Dachowej i Wyrobów Chemicznych — Kraków, ul. Lagiewnicka 52.

WYKWALEFIKOWANYCH 2-CH SPAWCZY, 2-CH TORARZY METALOWYCH, 3-CH ŚLUSARZY MECHANIKÓW zatrudni natychmiast Zarząd Robót Wodno-Inżynierskich w Nowej Hucie, Lubocza, barak 20a. Warunki płacy wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Pomieszczenie w hotelach robotniczych zapewnione. R-2162

PRACOWNIKA O PEŁNYCH KWALIFIKACJACH, ORGANIZATORA PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH zatrudni Fabryka Wyrobów Blaszanych Kraków, Wrocławska 53. Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami. Warunki wg. umowy zbiorowej.

TECHNIKÓW DROGOWYCH, WODNO-KANALIZACYJNYCH I NORMOWANIA W BUDOWNICTWIE poszukujemy. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego w Budownictwie. Zgłoszenia: Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Roboty Inżynierskie Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 2 w Nowej Hucie, ul. Wojewódzka. R-2204

30 ROBOTNIKÓW NIEKWALEFIKOWANYCH do przeladunku wagonów kolejowych na stacji kolejowej Charsznica, 10 na stacji kolejowej Koczynów i 10 w Hucie Szklak „Szczakowa” w Szczakowej poszukuje pilnie Spółdzielnia Pracy Transportowo-Spedycyjna „ZESPOL” w Krakowie, Pl. Dominikański I, i p. Placa według stawek akordowych. Zgłoszenia: do pracy kierowca należy wprost do Kierowników Punktów z i wyładunkowych w Charsznicy, Koczynowie i Szczakowej, wgl. do Zarządu Spółdzielni Pracy Transport, Spedyc. „ZESPOL” w Krakowie. R-2141

OGŁOSZENIE W SPRAWIE MŁÓCKI

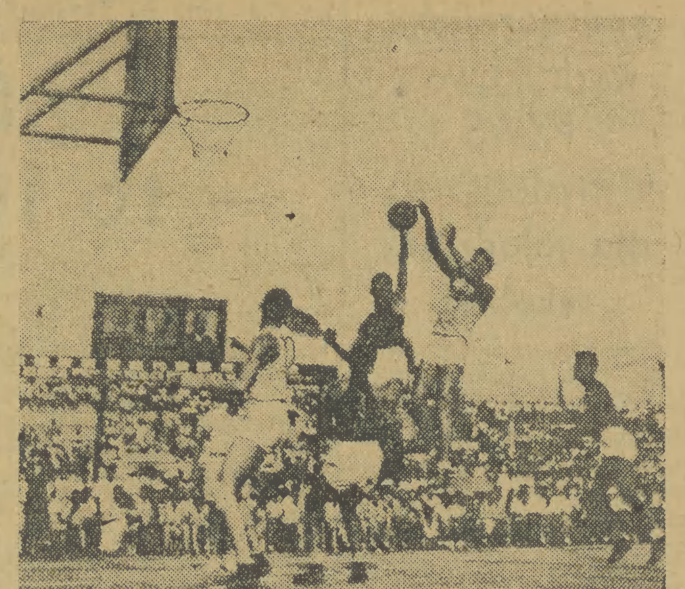
W związku z ekcją omlotowa w roku bieżącym zawiądujemy, że siłniki elektryczne do napędu młóczarki mogą być włączane do sieci tylko w porozumieniu i za zgodą Rejonowych Kierowników Sieci według ustalonego planu.

Zabrania się używania siłników w następujących godzinach wieczornych w sierpniu od 18-22 godz. we wrześniu od 11-22 godz. w październiku od 18-22 godz. Ograniczenia w godzinach wieczornych nie obowiązują w niedzielę i święta.

Nie stosujący się do powyższego zarządzenia będą karani zgodnie z rozporządzeniem porządkowym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie z dnia 6 sierpnia 1952 r.

Zarząd Energetyczny Okręgu Południowego Zakład Zbytu Energii Katowice

Sport



Koszykarki i koszykarze polscy hawili w sierpniu w Chińskiej Republice Ludowej, gdzie rozegrali szereg spotkań towarzyskich. Na zdjęciu: fragment spotkania naszej drużyny męskiej z reprezentacją Pekinu, które zakończyło się zwycięstwem Polaków w stosunku 72:47. Średkowy napastnik drużyny polskiej Kamiński (nr 3) stała pojedynkę o piłkę z zawodnikiem Pekinu. Fot. — CAF

Dziś kolarze przybywają do Krakowa

W dniu dzisiejszym rozegrany zostanie 8 etap Wyścigu Dookoła Polski, na trasie Opolo — Kraków, długości 185 km.

Start w Opolu nastąpi o godz. 12 i pierwsi kolarze spodziewani są w Krakowie o godzinie 17.40. Przejazd zawodników na stadion Ognia, gdzie znajdować się będzie meta 8 etapu nastąpi o godzinie 18.00.

Na uroczystości obecni byli: wiceminister Obrony Narodowej — gen Popławski, generał — gen Popławski, generał — gen Popławski, generał — gen Popławski. Do zgromadzonych sportowców przemówił gen. Popławski, który oświadczył m. in.: „Swą zdecydowaną, żołnierską postawą wykażaliście, że potraficie godnie reprezentować barwy swych jednostek. Wasze osiągnięcia dumą napawają serca żołnierzy w jednostkach oraz serca robotników i chłopów, których jesteście synami. Wasz trud nie poszedł na marne. 5 rekordów Polski, 16 rekordów Wojska Polskiego, wy-

Uroczyste zakończenie Spartakiady Wojska Polskiego

WARSZAWA. W poniedziałek 25 bm. odbyło się na kortach CWKS w Warszawie uroczyste zamknięcie Spartakiady Wojska Polskiego na rok 1952, połączone z wręczeniem nagród.

Na uroczystości obecni byli: wiceminister Obrony Narodowej — gen Popławski, generał — gen Popławski, generał — gen Popławski.

Do zgromadzonych sportowców przemówił gen. Popławski, który oświadczył m. in.: „Swą zdecydowaną, żołnierską postawą wykażaliście, że potraficie godnie reprezentować barwy swych jednostek. Wasze osiągnięcia dumą napawają serca żołnierzy w jednostkach oraz serca robotników i chłopów, których jesteście synami. Wasz trud nie poszedł na marne. 5 rekordów Polski, 16 rekordów Wojska Polskiego, wy-

soki poziom strzelania, wielość zdobytych medali, siatkówki, dobry poziom lekkoatletyki, pływania, koszykówki oraz piłki nożnej — oto plon Waszych ostatnich zmagani pod nazwą 10 Spartakiady Wojska Polskiego.

Nasz sport wojskowy idący drogami, które wytycza PZPR, czerpie wzozy z bogatych doświadczeń sportu radzieckiego. Sportowcy radzieccy, którzy odegrali produkcyjną rolę podczas ostatnich Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach, są dla nas wzorem. Korzystamy z ich doświadczeń i uczymy się!

Przedmowa gen. Popławskiego wręczył nagrody zwycięskim zespołom w punktacji ogólnej oraz w poszczególnych dyscyplinach sportu.

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego „Dom Książki” organizuje na Ryнку Gł. OD 27 do 31 BM, WIELKI KIEMASZ KSIĄŻEK SZKOLNYCH. W dniach od 27 do 30 sierpnia br. sprzedawczyzna od godziny 13-19-tej a 31 sierpnia br. od godziny 9-19-tej.

A więc już od środy bieżącego tygodnia wszyscy kupujemy książki na kiermaszu szkolnym.

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Górniczej w Wieliczce OGŁASZA DODATKOWE WPISY do klas pierwszych na wdział: KOPALNICA SOLI I WARSZCZANOWA. Nauka trwa 2 lata. Młodzież niezamożna i zamieszkała może korzystać z internatu.

TECHNIKUM EKONOMICZNO-KOLEJOWE KRAKÓW, UL. BASTOWA 9 PRZYJMUJE WPISY NA WZDZIAŁY: — planowania, statystyki, finansów, — po liceum administracyjno-handlowym I st. i po 7 klasach szkoły podstawowej. Egzamin wstępny 29 sierpnia br. o godz. 8

WPISY DODATKOWE do klasy 8, 10 Państwowego Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących Nr 1 w Krakowie, Plac Groble 9 — odbywają się w sekretariacie szkoły od 26 do 30 sierpnia 1952 r. od godz. 17-tej do 19-tej.

Warunki przyjęcia: 1. zaświadczenie pracy, 2. świadectwo szkolne, 3. wiek 14-50 lat. Nauka odbywa się od godziny 17-tej. Pierwszeństwa mają przewodnicy pracy.

Lokale MIESZKANIE komfortowe — czteroosobowe w Katowicach zamieszkałe na podobnie w Krakowie, Zgłoszenia: RZP, Kraków, ul. J. Lea 22 (sekretariat). Zaginione dokumenty KUKIEŁA Zdzisław zam. Nowa Huta zgubił kartę meldunkową, pokwitowanie ankiety, książeczkę ubezpieczeniową i bilet miesięczny wraz z legitymacją Zw. Zaw. — 20013-g

GUCWA Jan Janina pow. Nowy Sącz ogłasza kradzież karty meldunkowej, pokwitowanie ankiety. — 20015-g

Jerzy Lovell (II) WYSOKI LOT

— Ależ z was dzik — straszyła go. — Pogadać ze mną nie chcecie? Obrzuciście się? Dajcie spokój, nie warto. Lubie dobieć, i posiąć się lubie cudzym kosztem, zabawić się. Tę chce ze mną żyć w przyjaźni, ten się na to musi zgodzić.

— Do niczego podobna z was dziewczynka — płót już połobniona. — Zebym nie powiedział: dziewczynka.

— A wy co, nie dzik? — śmiała się. — Pasa bierz na sam wasz widok. Myśnię nie wiem co już wymyśliły, a wście nie dawały się sprokować. Dopiero teraz...

Janek milczał; pusto w nim było, jakby jakiś wielki wiatr wszystkich do szczeru wymiolił. Machinalnie bliadł wzrokiem po ścianach. Za oknem padał deszcz, krople kłęsiły na sztach pionowe smugi...

— Zastanawialiśmy się, jaką to tę książkę tak pilnie czytacie — ciągnęła Ryska. — Myślałam, że romans jakiś, a tu same cyfry... Okładka tylko nie najgorsza: samolot jak się patrzy, i tytuł „Teoria lotu”. Wewnątrz skaranie boskie, same cyferki i te — definicje.

— Definicje — poprawił Janek z miejsca. — Niech wam będzie, że definicje, a i tak nie rozumiem, po co wy to czytacie, kto się wam kaze tak męczyć?

— Pilot bez tego się nie obejdzie — odpowiedział z godnością. — Pilot? — klasnęła w dłonie. — Wy... pilot? Od samolotu? — zaniosła się śmiechem. — Przynajmniej nie: aeroplany z papieru puszczacie sobie z pierwszego piętra, na niteczce, żeby nie trzeba było potem schodzić?

— Znowu mnie obrażacie — prosił z satysfakcją. — Jestem członkiem Ligi Lotniczej i Aeroklubu Krakowskiego (nauymyślnie z tym drugim przesadzi). Kurs teoretyczny pilotażu silnikowego już mam za sobą, a najdalej za dwa miesiące mogę was zabrac sportowym samolotem na spacer.

Przyjrzał mu się uważnie, ze wszystkich stron, jakby go nie poznawała.

— Wy... lotnik? — powtarzała z podziwem, myśląc zarazem: „Bujaj, czy nie buja?” — I jak to, pracujecie tu razem z miastem, w Hucie? — Monte wodno-kanalizacyjny, pół roku praktyki, przedtem uczestnik Brygady Ochotniczej — przedstawiał się z przesadną oszczędnością. (Dalszy ciąg nastąpi)